W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., wtorek, 19 sierpnia 1941 r. Rok II-Nr 198 (304)

T E L E G R A M Y

OŚWIADCZENIE LORDA BEAVERBROOK'A.

Nowy Jork 18.VIII.(AFI) Wg "New York Times" lord Beaverbrook miał oświadczyć, że W.Brytania nie potrzebuje amerykańskiego "potencjału ludzkiego" do wygrania wojny.

"KITTYHAWK" - NAJNOWSZY MYŚLIWIEC A M E R Y K A Ń S K I .

Nowy Jork, 18.VIII.(AA.) Amerykańskie zakł. lotnicze przystąpiły do kon - strukcji najnowszego myśliwca typu "Kittyhawk". Maszyna ta dorównuje pod względem zalet i szybkości angielskim Spitfires. Cała produkcja "Kity hawk" przeznaczona jest dla W.Brytanii.

ROOSEVELT O SPOTKANIU Z CHURCHILLEM.

Rockland, 18.VIII.(R) Prez. Roosevelt udzielił wywiadu na pokładzie jachtu "Potomac", w którym stwierdził, że spotkanie z Churchillem wykazało zupełną zgodność poglądów na sytuację wojenną kierowników Anglii i USA. i uwieńczone zostało osiągnięciem bardzo korzystnych wyników.

W sprawie pomocy dla Rosji Roose - velt oświadczył, że ustawa o "pożyczkach i dzierżawie" nie będzie stosowana do Rosji, gdyż może ona płacić za dostawy. Prezydent wyraził przekonanie, że Rosja będzie mogła kontynuować swój opór przez zimę. Obecnie Rosja potrzebuje pewnych materiałów dla przeprowadzenia kampanii latem przyszłego roku. Pewne dostawy winny nadejść przed rozpoczęciem się kampanii wiosennej.

POTENCJAŁ WOJENNY KANADY.

Londyn, 18.VIII.(R) Armia kanadyjska osiągnie wkrótce szczyt swej potęgi wojskowej. Dzisiejsza armia kanadyjska łącznie z wojskami znajdującymi się poza granicami Kanady liczy ponad 220.000 żołnierzy. Zaciąg ochotniczy do wojska nie ustaje i co miesiąc do szeregów armii kanadyjskiej przybywa około 7.000 rekrutów. Pierwsza i druga dywizja od dawna są już w Anglii. Część trzeciej dyw.razem z innymi oddziałami opuściła Kanadę i znajduje się w drodze do miejsca przeznaczenia. Resztki tej dywizji, jak również 5-ta dyw.pancerna są w stanie organizacji. Czwarta dyw.przebywa w Kanadzie. Szósta mobilizuje się; składać się ona będzie z 3 brygad.

Podczas ub.wojny Kanada wystawiła tylko 4 dywizje.

2 STATKI "OSI" SCHWYTANE NA ATLANTYKU

Londyn, 18.VIII.(R) Admiralicja bryt. donosi, że w czasie patrolowania wód atlantyckich, jednostki floty bryt. schwytały dwa n-plskie statki zaopatrujące: niemiecki parowiec "Norderney" o poj.3.667 ton i włoski parowiec "Stella o poj.4.272 ton.

NIEMCY STRACILI 3/4 ŁODZI PODWODNYCH

Londyn, 18.VIII.(NEB) Na podstawie obliczeń sowieckich, morski korespondent "Daily Telegraph" stwierdza, że Niemcy stracili dotąd trzy czwarte swoich łodzi podwodnych. W roku 1939 niem.flotylla podwodna liczyła 4.000 marynarzy. Wg danych statystycznych, w pierwszych 6 miesiącach wojny, t.j. w okresie największego nasilenia bitew na morzu Północnym i na Atlantyku pomiędzy flotami brytyjską i niemiecką, straty niem. wyniosły 3.000 ludzi.

Strat poniesionych Niemcy nie będą już w stanie powetować. Admiralicja niemiecka doniosła 26 czerwca br., że ostatni z najzdolniejszych niem.d-ców łodzi podwodnych zginął.

WŁOSI NIE CHCĄ ZASTĘPOWAĆ NIEMCÓW.

Kair, 18.VIII.(AFI) Wiele faktów wskazuje na to, że Włosi są zmęczeni trwającą wojną. Niemiecki partner, który obiecał Mussoliniemu łatwe zwycięstwa, obecnie sam znajduje się w trudnym położeniu, walcząc przeciwko Rosji sowieckiej. Pozostawienie Włochów własnemu losowi w Albanii, Grecji a ostatnio i w Libii, mocno niepokoi Rzym. Teraz znów Berlin chce się pozbyć ciężaru okupacji Jugosławii. Niemcom potrzebne są wojska na froncie wschodnim. Pragną oni zastąpić włoskimi, bezczynne praktycznie, kontyngenty swych wojsk w Serbii. Zaproponowali Włochom okupację części Jugosławii zajętej przez wojska niemieckie. Mussolini miał odpowiedzieć odmownie, ponieważ nie czuje się na siłach stawić czoło oporowi Serbów.

Pewien wysoki urzędnik jugosłowiański oświadczył, że Włosi dają sobie jako tako radę w Dalmacji, bo ludność tamtejsza jest łagodnego usposobienia. W głębi Jugosławii natomiast, gdzie naród pała nienawiścią do Włochów, niemal codziennie dochodzi do krwawych incydentów pomiędzy Włochami i Jugosłowianami.

Przed kilku dniami Włosi rozstrzelali 40 osób z jugosłowiańskiego świata intelektualnego. Urzędnik ów oświadczył, że "Jugosłowianie nigdy nie zapomną Włochom tych czynów".

W Grecji i na Krecie, wojska włoskie znajdują się w nader ciężkich warunkach. Wszędzie ludność miejscowa stara się obrzydzić życie Włochom.

"Daily Telegraph" donosi ze Stambułu, że tematem narad marsz. Lista z włoskim gen. Geloso była możliwość wybuchu rewolucji w Grecji.

MUSSOLINI - POWAŻNIE CHORY.

Londyn, 18.VIII.(Ahram) Po powrocie z pogrzebu swego syna Bruno, Mussolini zapadł poważnie na zdrowiu. Lekarze zalecili mu zupełny wypoczynek. Wg diagnozy dr Granci, Duce cierpi na silną chorobę serca. Dr Granci znajduje się stale u łoża Mussoliniego. Chorobę pogarsza jeszcze rozstrój nerwowy na który Mussolini cierpi od kilku miesięcy.

Należy przypomnieć, że w dniu 29 lipca br.t.j. w 58 rocznicę urodzin Mussoliniego, żaden z dzienników włoskich nie zamieścił wzmianki o "Duce".

NIEMCY ZANIECHALI ZDOBYWANIA TOBRUKU.

Londyn, 18.VIII.(NEB) Specjalny wysłannik "Daily Mail" na Śr. Wschód, Clifford donosi, że Niemcy i Włosi ukończyli budowę szosy dokoła Tobruku. Wskazywałoby to, że zaniechali oni pierwotnego planu zdobycia Tobruku jak również, że państwa "osi" nie są zdolni obecnie do podjęcia na szeroką skalę działań w Libii w kierunku Egiptu i kanału sueskiego. Szosę tę oddzielają od Tobruku a jednocześnie bronią przed atakiem z tej strony pola minowe, zasieki z drutu kolczastego, betonowe zapory przeciwczołgowe, gniazda ckm-ów i ufortyfikowane posterunki przeciwczołgowe. Jedna dywizja włoska strzeże szosy od zachodu, druga dyw. odcinka środkowego, a trzecia - zajmuje stanowiska na rozdrożu od wschodu. Jednostki niemieckie rozsiano są między siłami włoskimi. W Bardii Niemcy zbudowali ufortyfikowaną linię obronną. Na tyłach tych fortyfikacji znajdują się wojska włoskie, wzmocnione przez Niemców. Prawdą jest, że Włosi w Libii wysuwają się dziś na pierwszy plan, ale to nie znaczy, że Niemcy się wycofali. Wojska niemieckie w tej chwili wypoczywają. Na pozycjach wszędzie są Włosi. Pozwala to Włochom chwalić się, że to właśnie oni, a nie Niemcy bronią Libii.

BRYT. OGRANICZENIA EKSPORTOWE.

Londyn, 18.VIII.(R) Bryt. Board of Trade ogłosiło rozporządzenie, mocą którego, poczynając od dnia 15.VIII.1941 anuluje wszelkie dotychczas wydane zezwolenia na eksport towarów do Japonii, łącznie z Koreą, Formozą i Mandżurią. W wyjątkowych wypadkach zezwolenia takiego udzielić może jedynie Board of Trade.

FRANCJA ZRYWA STOSUNKI Z JUGOSŁAWIĄ

Vichy, 18.VIII.(R) Rząd francuski postanowił zamknąć wszystkie jugosłowiańskie placówki dyplomatyczne i konsularne na obszarze Francji nieokupowanej i w posiadłościach francuskich.

FRANCUZI W SYRII ZA DE GAULLEM.

Radio w Lyonie podało, że rząd w Vichy założyć miał protest przeciwko wywieraniu presji przez gen. Catroux, dowódcę wojsk Niezależnych Francuzów w Syrii na wojska walczące poprzednio po stronie rządu w Vichy w kierunku skłonienia ich do przyłączenia się do ruchu gen. de Gaulle'a.

MARSZ. SMUTS Z WIZYTĄ W KAIRZE.

Kair, 18.VIII.(R) Przybył tu samolotem marsz. Jan Smuts, premier rządu płd.-afrykańskiego. Celem jego podróży do Egiptu jest złożenie wizyty nacz. dcy sił bryt. na Śr. Wschodzie gen. Sir Claude Auchinleck oraz dokonanie przeglądu wojsk płd.-afrykańskich. W przemówieniu wygłoszonym do lotników RAF-u marsz Smuts oświadczył m.i., że " poza Rosją, Śr. Wschód i M. Śródziemne stać się mogą polem największej bitwy w dziejach ludzkości". "Potęga która rządzi nad basenem M. Śródziemnego, będzie rządzić światem".

MARTYROLOGIA POLSKA

OBOZY. Niemcy wywożą do obozów koncentracyjnych z Polski nietylko ludzi, których posądzają o większą lub mniejszą działalność, skierowaną przeciwko Rzeszy, lecz i tych wszystkich, którzy w społeczeństwie odgrywali lub mogą odgrywać obecnie rolę kierowniczą na jakimkolwiek polu. Jednocześnie zaś masowo wywożeni są również ludzie schwytani przypadkowo na ulicy w czasie t.zw. "łapanek".

Niemcy umieszczają Polaków w następujących obozach koncentracyjnych: Oranienburg - Saxenhausen, Mauthausen, Fürstenberg, Manhausen (koło Monachium), Dachau, Hohenstein oraz Oświęcim pod Katowicami, gdzie znajduje się największa liczba Polaków.

DROGA. Schwytanych na ulicy lub aresztowanych w domu Polaków bądź wprost po aresztowaniu, bądź po kilkatygodniowym pobycie w więzieniu, umieszczają Niemcy po 70 - 80 w wagonach towarowych, zimą nieopalanych, zamkniętych na klucz i specjalnie plombowanych. Wagony te odstawia się następnie na boczny tor, gdzie oczekuje się na skompletowanie transportu czasem po 5 i 6 dni. Wagony w tym czasie nie są otwierane a więźniowie nie są zaopatrywani ani w żywność ani w ubranie, nie mają również możności załatwienia potrzeb fizjologicznych.

Podróż od chwili wyruszenia transportów trwa od 3 do 5 dni, podczas których do wagonów wrzucana jest przez okienko raz dziennie porcja chleba. W zimie wobec 30 i więcej stopni mrozu jaki miał miejsce w Polsce w r.1939 i 1940 w wagonach po otwarciu ich znajdowano po 6 do 10 trupów, około zaś 40% więźniów miało odmrożone ręce i nogi, wszyscy zaś niemal po przeziębiane pęcherze.

Po przybyciu na stację końcową wagony podstawiane są do specjalnej rampy, która od poziomu wagonu zsuwa się gwałtownie wdół. Rampa ta otoczona jest siatką drucianą do wysokości człowieka. Otwarcie wagonów następuje z reguły w nocy, naprzeciw drzwi ustawione są silne reflektory. Wychodzenie z wagonów odbywa się przy pomocy uderzeń kolb karabinowych i krzyków. Więźniów osłabionych podróżą i oślepionych reflektorami wyrzuca się na rampę, w zimie zazwyczaj zamarzniętą i oślizgłą. Po zsunięciu się z rampy więźniowie wskakiwać muszą na samochody ciężarowe. Wszystko to odbywa się przy nieustannym akompaniamencie krzyków i bicia. Na porządku dziennym są wypadki łamania nóg i żeber.

Po przybyciu do obozu ustawia się lub układa, jeśli na nogach stać nie mogą, więźniów w szeregi. Formalności wstępne trwają ok.4-ch godzin, podczas których stać trzeba na miejscu. Następnie więźniowie pędzeni są do łaźni, goleni i strzyżeni do skóry. Wydaje im się następnie pasiaste, cienkie bawełniane drelichy, z przyszytymi na plecach kolorowymi trójkątnymi łatami, zależnie od rodzaju "popełnionej zbrodni". Do połowy września więźniom nie wydaje się butów i muszą chodzić boso. Ścieżki wysypane są ostrym, kaleczącym stopy żwirem. Nakrycia głowy nosić nie wolno. Niekiedy dają do noszenia w zimie stare wojskowe furażerki.

POMIESZCZENIE. - Więźniowie mieszkają w barakach, przeznaczonych w zasadzie dla 120 ludzi. Umieszczani są jednak w praktyce po 240 i więcej w jednym budynku. Baraki te są zimne, nieopalone pełne szpar. Podzielone są na 5 części. Środkową część zajmują umywalnie i ubikacje, dalej po obu stronach znajdują się izby dzienne (Tagesräume), zaopatrzone w 5 stołów, ławki i szafki, każda na 4-ch więźniów. W szafkach należy trzymać chleb, ręcznik i mydło. W niektórych obozach ręczniki trzyma się razem, rzucane na jedną gromadę tak, że swego nigdy odnaleźć nie można. Za izbami dziennymi mieści się część baraków przeznaczona na spanie (Schlafräume). W każdej takiej sypialni śpi po 120 ludzi. Na ziemi rzucone są sienniki, na kżdym śpi 2-ch więźniów, poduszek nie ma. Pod głowę wolno podkładać własne zwinięte spodnie. Kurtki i obuwie (w zimie) należy zdejmować w izbie dziennej. Więźniowie śpią w takiej ciasnocie, że na drugi bok odwracać się muszą wszyscy jednocześnie. Starszymi baraków są (np.w Oświęcimie) kryminaliści niemieccy, którzy siedzą w obozach koncentracyjnych od 7-miu już i więcej lat.

ZAJĘCIA. - Rano więźniowie wstają o godz.5-ej. Na ubranie się, mycie i zjedzenie śniadania wyznaczone jest 15 minut. Po śniadaniu odbywa się apel. Apeli takich w ciągu dnia jest kilka. Trwają one od pół godziny do kilku godzin, a karne, jak to było np. w Lintzu - po kilka dni, w czasie których więźniowie muszą stać, a gdy mdleją - leżeć w szeregu. Wobec ogólnie przyjętej zasady odpowiedzialności zbiorowej, t.zw. karne apele stosowane są bardzo często. Dają one okazję strażnikom do znęcania się nad więźniami, bicia, kopania, policzkowa-

nia i wymyślania za było drobiazg, za niewyrównany szereg lub inną niedokładność. Niektórych więźniów bije się i katuje przy każdej okazji. Ponieważ do apelu zgłosić się muszą wszyscy, więc słabszych i chorych, którzy nie mogą stawić się o własnych siłach, koledzy przynoszą i kładą na ziemię. O ile ktoś z więźniów brakuje wszyscy pozostają w szeregu tak długo, póki brakujący się nie odnajdzie. Znany jest fakt, że w jednym z obozów, podczas zimy, na kilkunastu stopniowym mrozie ludziom przemarzniętym jeszcze z dnia poprzedniego, z powodu braku jednego z więźniów, kazano stać od godz. 12 w południe do godz. 6 wieczorem dnia następnego. Naturalnie naczczo i bez prawa poruszania się. Kto tylko się ruszył - był natychmiast bity kolbą lub kopany nogami. Podczas tego apelu zmarło z pobicia lub wycieńczenia 86 ludzi. Zemdlonych zanosi się pod studnię i cuci się lodowatą wodą.

Od apelu do obiadu i od obiadu do zmroku trwa praca albo ćwiczenia. Te ostatnie nazywają się w języku urzędowym gimnastyką, a polegają na padaniu i podnoszeniu się, przysiadaniu, tarzaniu się, przewracaniu się z boku na bok. Ćwiczenia to trwają od 2-ch do 5-ciu godzin bez przerwy, i dają pole do znęcania się nad słabszymi więźniami. (C.d.n.)

K R O N I K A   B R Y G A D Y

19 S I E R P I E Ń	
Dziś: Jana, Ludwika	
Jutro: Bernarda	
Kalendarzyk historyczny:	
1587 Zygmunt III Waza ogłoszony królem.	
T E M P E R A T U R A	
w dniu 18.VIII. o g. 7-ej	w słońcu 29°C
	w cieniu 26°C
o g.12-ej	w słońcu 48°C
	w cieniu 28°C

OGN. PIWOWARCZYK.
Delegat Rządu dla spraw uchodźctwa w Palestynie przesłał podziękowanie za ofiarowaną kwotę 50 piastrów z tym, że kwota ta została przeznaczona dla żołnierzy S.B.S.K., pozostających w leczeniu w szpitalach.

D R O H O B Y C Z A N I E
Sekcja Ośw.-Kult. prosi wszystkich żołnierzy, którzy we wrześniu 1939 przebywali w drohobycko-borysławskim Zagłębiu Naftowym, o przesłanie opisu znanych im z własnej obserwacji, wydarzeń wojennych na tym terenie, posunięć wojskowych, zarządzeń, nalotów nieprzyjacielskich i ich skutków (z podaniem daty i godziny nalotu, ilości samolotów, ilości zrzuconych bomb itp.) wkroczenia wojsk niemieckich, bolszewickich - i innych ważnych, lub charakterystycznych epizodów z tego czasu do Sekcji Ośw.-Kult. - o ile możności - do dnia 25 sierpnia br.

PLUT.PCHOR.ALBRECHT - pieniądze są do podjęcia w Sekcji O.K. - osobiście, lub przez osobę upoważnioną.

O D   R E D A K C J I

Podajemy do wiadomości naszych Czytelników, że częściowo zmieniliśmy sposób dostarczania naszej gazetki. Mamy nadzieję, że w przyszłości gazetka docierać będzie regularnie do rąk Czytelników.

Przy tej sposobności jeszcze raz podkreślamy, że dotychczasowe niedomagania w dostawie - mimo wyczerpania wszystkich dostępnych nam środków, nie zdołały zapewnić regularnej dostawy gazetki, - z przyczyn na które nie mogliśmy mieć wpływu. W przewidywaniu możliwych trudności zostało w swoim czasie zorganizowane wydawanie "Biuletynu Informacyjnego Ku Wolnej Polsce" - którego zadaniem jest szybkie informowanie naszych Czytelników o bieżących wydarzeniach. Biuletyn ten będzie w dalszym ciągu w miarę potrzeby wydawany.

O S T A T N I E   W I A D O M O Ś C I

NIEMCY DOMAGAJĄ SIĘ BAZ OD IRANU.
Moskwa, 18.VIII.(R) Z Ankary donoszą, że Niemcy zwróciły się do Iranu z żądaniem odstąpienia baz lotniczych i benzyny dla samolotów niem., które będą korzystały z tych baz. Wiadomość ta pochodząca z wiarogodnego źródła utrzymuje, że Niemcy zagrozili zerwaniem stosunków dyplomatycznych, jeśli nastąpi wydalenie obywateli niemieckich z Iranu.

Źródła brytyjskie wskazują, iż w Iranie przebywa obecnie 3 tys. Niemców zatrudnionych przy budowie dróg komunikacyjnych, na kolejach, w telegrafie i.t.p. czyli w najwrażliwszych punktach administracji kraju. Są oni w stanie poważnie zagrozić bezpieczeństwu Iranu.

POŻYCZKA BRYTYJSKA DLA ROSJI.
Moskwa, 18.VIII.(R) Podpisany tu został 16 bm. układ handlowy brytyjsko-rosyjski, na mocy którego W.Brytania przyznała Rosji sow. 3% kredyt w wysokości 10 milionów f.szt. na okres 5 lat. Przewidziane jest ew. zwiększenie tych kredytów, po ich wyczerpaniu. Układ dotyczy nadto wymiany dostaw towarowych między obu krajami. Umowę podpisał sow.kom.handlu zagr. Mikojan i amb.bryt. Sir S.Cripps.

PUŁK NIEMIECKI BUNTUJE SIĘ Z POWODU S T R A T (?)

Londyn, 18.VIII.(Ahram) Radio moskiewskie podało wiadomość o buncie w szeregach 116 pułku piechoty niem. Przyczyną buntu były ciężkie straty w od działach. Jedenastu oficerów niem. miało zginąć z rąk własnych żołnierzy. Podobne incydenty miały zdarzyć się i w innych oddziałach niemieckich. Według ostatnich wiadomości przed kilku dniami na południowo zachodnim odcinku frontu rosyjskiego rozbite zostały całkowicie pułki 452 i 485 z 262-ej dywizji niem. piechoty. Inne pułki z tej dywizji straciły do 80% swego stanu liczebnego i zaopatrzenia. Na polu walki Niemcy pozostawili znaczne ilości samochodów, motocyklów i rowerów. Dywizja ta brała udział w kampanii francuskiej, jako jedna z najlepszych dywizyj niem. Dużych strat doznała też 94 niem. dyw. piechoty. Sięgają one 70 % stanu. Poddało się 500 oficerów i szeregowych. Podczas ataku na wieś Żuljany 279 p.p. niem. pozostawił na polu bitwy 600 zabitych. Pod Kutuzówką lekka dywizja 99-ta straciła połowę stanu. 218 p.p z tej dywizji został zniesiony.

ZACIĘTE WALKI NA CAŁYM FRONCIE SOW.

Moskwa, 18.VIII.(R) Komunikat sow. donosi, że w dniu 17 bm i następnej nocy toczyły się w dalszym ciągu zacięte walki na całym froncie. Po zażartych bojach wojska sow. opuściły miasta Krzywyróg i Nikołajew, gdzie wysadzono doki w powietrze. W ciągu 16 bm strącono 19 samol. niem. Straty sow wyniosły 12 aparatów. Na Morzu Czarnym sow. łodzie podwodne zatopiły dwa rumuńskie statki transportowe.

Samoloty niem. podjęły w nocy na poniedziałek ponowną próbę dokonania nalotu na Moskwę, lecz zostały rozproszone przed dostaniem się ponad miasto.

Radio Londyn podaje, że pomimo wiadomości o przeniesieniu Kwatery Głównej Hitlera na front ukraiński główny atak niem. skierowany będzie prawdopodobnie na odcinku środkowym i północnym, celem osiągnięcia głównych celów kampanii: Kijowa, Moskwy i Leningradu.

AFI donosi, że Niemcy przesuwają z okupowanych terenów Francji wyszkolonych oficerów i szeregowych na front wschodni. Ich miejsce zajmują niewyszkoleni rekruci, z pośród najmłodszych roczników. Na froncie sow. stwierdzono osłabienie ataków na niektórych odcinkach. Panuje przekonanie, że Niemcy zaczynają już oszczędzać sprzęt i ludzi, z uwagi na wielkie straty poniesione w ostatnich czasach, których nie są w stanie dostatecznie szybko uzupełniać z posiadanych rezerw.

AFI donosi, że z Los Angeles udał się do Władywostoku pierwszy amerykański statek-cysterna, po którym odpłyną wkrótce dalsze transporty z benzyną, przeznaczoną dla armii rosyjskiej. Statek-cysterna o poj. 96 tys. galonów odpłynął z San Francisko do Władywostoku. Głównymi produktami, które będą dostarczone Rosji na podstawie angielsko-sowieckiego układu handlowego są: kauczuk, cyna, wełna, skóry, lakiery i diamenty przemysłowe. Anglia otrzyma z Rosji przede wszystkim konopie, platynę i glicerynę. Nie czekając na zawarcie układu handlowego dostarczono już Sowietom pewnej ilości kauczuku i diamentów.

GOERING - WIEŹNIEM NA FRONCIE.

Londyn, 18.VIII.(AA) Wg tajnego doniesienia z Berlina przez Lizbonę, marsz. Goering znajduje się obecnie w niem. kwaterze głównej na froncie wschodnim. Przebywa on często w towarzystwie kanclerza Hitlera. Goeringowi nie wolno się oddalać bez opieki agenta Gestapo. Nadzór ten jest tak ścisły, że praktycznie Goeringa należy uważać za więźnia. Panuje przekonanie, że Hitler podejrzewa Goeringa o chęć ucieczki.

POWROT CHURCHILLA DO W. BRYTANII.

Londyn, 18.VIII.(R) Prem. Churchill powrócił na pancerniku "Książę Walii" do Anglii. W drodze powrotnej do kraju prem. Churchill zatrzymał się w Islandii, gdzie dokonał przeglądu tamtejszych wojsk brytyjskich i amerykańskich, do których wygłosił krótkie przemówienie. Dotychczas prem. Churchill nie złożył żadnego oświadczenia o swym spotkaniu z prez. Rooseveltem.

NARADY PREZ. ROOSEVELTA Z HULLEM.

Waszyngton, 18.VIII.(R) Po powrocie do Waszyngtonu przez Roosevelt odbył dłuższą konferencję z sekr. st. spr. zagr. Hullem, poświęconą m.i. sytuacji na Dalekim Wschodzie i wynikom spotkania z Churchillem. Równocześnie Lord Beaverbrook spotkał się z Hopkinsem. Roosevelt zwrócić się ma do Kongresu o dodatkowe kredyty na wykonanie ustawy o "pożyczkach i dzierżawie."

W Stanach Zjedn. A.P. wprowadzone zostały nowe ograniczenia eksportowe dotyczące materiałów ważnych dla celów obrony kraju.

AMERYKA ZABEZPIECZONA OD ATAKÓW.

Nowy Jork, 18.VIII.(R) Przemawiając przez radio w rocznicę utworzenia "Kanadyjsko-amerykańskiej komisji obrony kraju" burmistrz Nowego Jorku La Guardia oświadczył: zarówno Stany Zjedn. A.P., jak i Kanada są przygotowane na wszelkie ewentualności ataku, z zachodu , ze wschodu, bądź też z

obu stron naraz. Oba te kraje nie potrzebują obawiać się jakiegokolwiek mocarstwa, ani grupy mocarstw.

Płk.Knox, amerykański min.marynarki oświadczył, że w strefie między Stanami Zjedn.A.P. i Islandią przestały pojawiać się niemieckie łodzie podwodne i samoloty. Stan ten uzyskano, dzięki zastosowaniu odpowiedniej taktyki. Obecnie marynarka brytyjska również ma zastosować podobną taktykę.

TWORZENIE ARMII KOBIECEJ W AUSTRALII

Sydney, 18.VIII.(R) Australijski min. wojny Spender oświadczył w niedzielę, że gabinet australijski upoważnił go do utworzenia armii kobiecej. Kobiety zastępować będą wstępujących do armii mężów, wszędzie tam gdzie to będzie możliwe. Nie jest przewidziane, ażeby kobiety brały udział w wojnie poza granicami Australii.

OGRANICZENIA WYJAZDOWE W JAPONII.

Tokio, 18.VIII.(R) Rząd japoński wydał dekret ograniczający prawo swobodnego poruszania się cudzoziemców w Japonii. Obywatele obcych państw nie mogą opuścić Japonii bez specjalnego zezwolenia. Utrudniono zostaje również otrzymanie wizy na przejazd przez Japonię. Wszystkie kobiety i dzieci japońskie opuszczają Hong-Kong i udają się do Kantonu.

EWAKUACJA JAPOŃCZYKÓW Z SINGAPORE.

Singapore, 18.VIII.(R) Obywatele japońscy zamieszkali na południowo-wschodnim cyplu Johore, stanowiącym strefę umocnioną, zostali wezwani do opuszczenia okolicy w ciągu 14 dni. Chodzi tu przeważnie o właścicieli plantacji kauczuku i kopalń, w liczbie około 50 osób.

NARADY ADM.DARLAN Z NIEMCAMI W PARYŻU

Bern, 18.VIII.(R) Prasa szwajcarska donosi, że adm.Darlan przybył do Paryża celem nawiązania nowych rozmów z niemieckimi władzami okupacyjnymi.

MOWA FRANKA NA ZJEŹDZIE PARTYJNYM.

Londyn, 18.VIII.(Pol.Radio) W czasie 2-go zjazdu partii narodowo-socjalistycznej w Krakowie, gen.gub.Frank wygłosił przemówienie, w którym znalazło się bardzo charakterystyczne oświadczenie: " Niemcy nie mają zamiaru mieszania się w sposób, w jaki zamieszkujące gen.gub. grupy narodowościowe ułożą swe współżycie". Oświadczenie to rozczaruje zapewne Ukraińców w trzech wschodnich województwach Małopolski Wschodniej wcielonych do t.zw. gen.gubernatorstwa, którzy po gorących oświadczeniach poprzednich sądzili niewątpliwie, że im przypadnie rola dominująca na tym terenie.

BOMBARDOWANIE HULL'A W ANGLII.

Londyn, 18.VIII.(R) Nocy niedzielnej samoloty niem. bombardowały Hull. Brak szczegółów o wyrządzonych szkodach.

Bryt.min. bezp.narodowego ogłosiło listę ofiar w ludziach w m-cu lipcu br., na skutek działalności lotn. n-plą. Ogólna cyfra zabitych wynosi 501 osób oraz 447 rannych.

Komentując działalność lotn.bryt.i niem. prasa londyńska podnosi, że liczba bombowców niemieckich, które przeleciały nad W.Brytanią w ciągu ostatnich 4 tyg. jest dużo niższa od 300. Natomiast w ciągu jednej tylko nocy z 14 na 15 bm. w ataku na Niemcy brało udział 300 maszyn brytyjskich.

NIEUDANY ATAK NIEM.NA KONWÓJ BRYT.

Londyn, 18.VIII.(R) Komunikat admiralicji bryt. ogłasza, że w sobotę wieczorem podczas niem.ataku na konwój ang., strącono jeden bombowiec niem., a dwa zostały poważnie uszkodzone. Jeden z uszkodzonych bombowców palił się w powietrzu, gdy go widziano po raz ostatni.

OFENZYWA RAF-u NA FRANCJE PŁN.I NIEMCY

Londyn, 18.VIII.(R) W niedzielę popoł. bryt.samoloty Beaufort uszkodzone przez myśliwców, trafiły w kanale La Manche torpedą powietrzną n-plski statek-cysternę. Nad Francją płn.gdzie atakowano głównie Lille zestrzelono 7 pościgowców niem. Straty bryt.wyniosły 1 bombowiec i dwa myśliwce. Trzech ludzi z załogi bombowca uratowało się. Z nocy z niedzieli na poniedziałek RAF bombardował obiekty przemysłowo-wojskowe w Niemczech zach. m.i. w Kilonii, Düsseldorfie i Duisburgu, oraz port w Bremie. Bombardowano również porty w krajach okupowanych. Jeden bombowiec bryt.nie powrócił.

Radio niemieckie przyznaje, że bombardowania te wyrządziły szkody.

DZIAŁANIA NA ŚR. WSCHODZIE.

Kair, 18.VIII.(R) W ciągu niedzieli samoloty n-plskie bombardowały Tobruk. Działalność patroli bryt. z Tobruku i na pograniczu egipsko-libijskim nie ustaje.

W nocy z 16 na 17 bm.RAF dokonał b. skutecznego ataku na Syrakuzę i Capo Passero. W Syrakuzie wielka ilość eksplozji towarzyszyła pożarom w porcie. W Capo Passero bomby zburzyły baraki wojskowe.

W Abisynii lotnictwo płd.-afrykańskie bombardowało i ostrzelało z ckm-ów Wolczefit i Debarech. Bomby spadły na forty, zabudowania i pozycje włoskie. Wszystkie samoloty wróciły cało do baz.